

PAUza

Akademicka



Rok XIII

Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności

Nr 539

Kraków, 7 stycznia 2021

pauza.krakow.pl

pau.krakow.pl

Kontrapunkt

W numerze 535 z dnia 10 grudnia 2020 „PAUza Akademicka” opublikowała przerażające przemówienie Władysława Gomułki, pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wygłoszone w Sali Kongresowej dnia 19 marca 1968. PAUza nadała przemówieniu tytuł *Historia magistra vitae?*, jak widać ze znakiem zapytania.

Zrozumiałwszy aluzję PAUzy – z wizją uniwersytetu i nauczania w wydaniu Gomułki zestawiam – aluzyjnie – wizję Karla Jaspersa z *Ideji uniwersytetu*.

„[...] Swą samoistną egzystencją, ze swobodą respektowaną przez państwo, czerpie [uniwersytet] z nieprzemijalnej idei, idei o charakterze **ponadnarodowym, powszechnym**, jak idea Kościoła. Domaga się wolności nauczania i jest mu ona gwarantowana. To znaczy, winien uczyć prawdy, **niezależnie od życzeń oraz instrukcji, które mogłyby go ograniczać** wewnętrznie lub od zewnątrz (podkr. pt).

Uniwersytet jest szkołą, ale szkołą jedyną w swoim rodzaju. Uczniowie nie tylko się w niej uczą, ale też uczestniczą w badaniach, aby dzięki nim osiągnąć wykształcenie o charakterze naukowym, które określi całe ich życie. Uczniowie to, zgodnie z tą ideą, samodzielni, odpowiedzialni za siebie, krytycznie podążający za swymi nauczycielami myśliciele. Mają wolność uczenia się.

Uniwersytet jest miejscem, gdzie społeczeństwo i państwo pozwalają na rozwój najbardziej przenikliwej świadomości swej epoki. Tam nauczyciele i uczniowie mają prawo spotykać się jako ludzie, których jedynym powołaniem jest uchwycenie prawdy. Albowiem możliwość prowadzenia gdzieś badań zmierzających bezwarunkowo do prawdy to wymóg, przed jakim staje człowiek jako człowiek.

Ale jednocześnie siły społeczne i państwowe troszczą się o uniwersytet, ponieważ to tam można uzyskać kwalifikacje niezbędne przy wykonywaniu zawodów państwowych wymagających umiejętności naukowych oraz wykształconego intelektu. Raczej nie ulega wątpliwości, że badania zmierzające do osiągnięcia prawdy przynoszą zamierzone skutki dla wykonywania tych zawodów, nie tylko dzięki rezultatom ściśle naukowym, ale przede wszystkim przez kształcenie intelektu tych, którzy ukończyli uniwersytet. Nawet jednak, gdy budzi to wątpliwości, fundamentalnym pragnieniem człowieka pozostaje odwaga nieskończonych poszukiwań prawdy za wszelką cenę. Tylko w ten sposób bowiem wspierając się można na najwyższy możliwy poziom

doświadczenia bycia. Uniwersytet jest zatem instytucją o realnych celach, zdobywanych jednak przez wysiłek intelektualny, który przekracza wszelką realność, aby powrócić do niej tym klarowniejszym, okrzepłym, odporniejszym na zbłądzenia.

Nie da się powiedzieć w kilku słowach, czym jest prawda i czym jest owo pozyskiwanie prawdy. W życiu uniwersytetu przejawia się to jako ciągły, niezamknięty proces. Wstępnie można tę kwestię sformułować w sposób następujący:

Na uniwersytecie urzeczywistnia się pierwotna wola wiedzy, która z początku nie ma żadnego innego celu jak orientacja, co można poznać i kim staniemy się na skutek poznania. W widzeniu, w metodyce myśli, w samokrytyce jako wychowaniu do obiektywności realizuje się rozkosz wiedzy, ale także doświadczenie granic, właściwej niewiedzy oraz tego, co musi znieść nasz umysł, mając odwagę poznawania.

Pierwotna wola wiedzy jest jednością i nie znosi kompromisów. Choć zawsze urzeczywistnia się wyłącznie w sferze jednostkowej, w pracy poszczególnych specjalności, to jednak charakter intelektualny zyskują one dopiero przez to, że są członkami całości. We współgraniu nauk ziszcza się swoisty kosmos, aż po uniwersalną orientację w świecie, po teologię i filozofię. Wprawdzie całość ta żyje pomiędzy rozmaitymi biegunami, które wciąż ulegają rozdarciu, tworząc zwalczające się i wykluczające przeciwieństwa. Ale jedność nauki trwa nadal, przynajmniej dzięki naukowości, która, przy nieskończonej odmienności przedmiotów i problemów, łączy badaczy w pewnym podstawowym nastawieniu.

Uniwersytet jednoczy ludzi jako instytucja, której powołaniem jest zarówno poszukiwanie, jak i przekazywanie prawdy za pośrednictwem nauki.

Jako że prawdy należy szukać drogą naukową, badania są podstawowym zadaniem uniwersytetu. Ponieważ jednak prawda jest czymś więcej niż nauką i nauka dobywa ją z bycia otaczającego człowieka – nazwijmy je umysłem, egzystencją, rozumem – to powaga osobowości stanowi warunek życia uniwersyteckiego.

Jako że prawdę należy przekazać, nauczanie jest drugim zadaniem uniwersytetu. Ponieważ jednak przekazywanie gołych wiadomości i umiejętności nie wystarczyłoby do ujmowania prawdy, która wymaga raczej duchowego uformowania całego człowieka, to sensem nauczania i badań jest kształtowanie (wychowanie).

Naszkicowanie idei uniwersytetu zakłada orientację w ideale, do którego realność jedynie przybliża”*

* Karl Jaspers, *Idea uniwersytetu*, przełożył Wojciech Kunicki, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017, s. 31 i nn.

PAWEŁ TARANCZEWSKI

Akademia Sztuk Pięknych – emeryt,
Akademia Ignatianum w Krakowie

PLATFORMA WYMIANY NAUKOWEJ PAU



Kraków

Partnerem czasopisma jest Miasto Kraków